

Izabela Jankowska-Prochot¹

**MIRANDA WARNING CZYLI „MASZ PRAWO
ZACHOWAĆ MILCZENIE...” W IRLANDZKIM
I POLSKIM PRAWIE KARNYM**

Wstęp

Nowoczesny model sprawiedliwości kryminalnej opiera się na swoistej dychotomii, czyli zapobieganiu fałszywym zeznaniom z jednej strony i zachowaniem humanizmu ustawodawcy z drugiej strony. Normatywnym wyrazem tej zasady jest prawo do zachowania milczenia, jego zaś częściową emanacją tzw. Ostrzeżenie Mirandy, czyli obowiązek skutecznego i zrozumiałego pouczenia zatrzymanego, który stał się niezwykle istotnym krokiem w eliminowaniu bezprawnych metod stosowanych przez funkcjonariuszy Policji w czasie przesłuchania.

Irlandzkie Prawo Mirandy (ang. *Miranda law*), czyli katalog gwarancji jakie funkcjonariusze *Garda Síochána* są zobowiązani przedstawić zatrzymanemu, nie ma stałej formuły. W praktyce sprowadza się to do tego, że dla zgodnego z prawem aresztowania konieczne jest poinformowanie zatrzymanego w sposób zrozumiały o prawie do zachowania milczenia i korzystania z pomocy adwokata. W Polsce tak sformułowanego oświadczenia nie ma. Istnieje co prawda konieczność przekazania osobie zatrzymanej informacji o „prawie do skorzystania z pomocy adwokata, radcy prawnego lub tłumacza oraz prawie do złożenia oświadczenia i odmowy złożenia oświadczenia”, forma tego pouczenia jest jednak niejasna².

¹ Dr Izabela Jankowska-Prochot, adiunkt Wyższej Szkoły Bankowej w Warszawie, pracownik Komendy Głównej Policji w Warszawie, adres e-mail: izabela.maria@op.pl

² Zob. art. 244 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 2018, poz. 1987 t.j.). Por. też wzór pouczenia o uprawnieniach zatrzymanego w postępowaniu karnym. Załącznik do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 czerwca 2015 r.

W praktyce więc zatrzymani bardzo często nie rozumieją swych uprawnień i bezrefleksyjnie podpisują podsuwane im dokumenty. Osobnym problemem jest też fakt, że do owego pouczenia dochodzi dopiero przy sporządzaniu protokołu zatrzymania osoby, a nie przy rzeczywistym jej zatrzymaniu przez funkcjonariuszy. Artykuł ten może posłużyć za ewentualny postulat pod adresem ustawodawcy, który będzie miał możliwość odpowiednio ustosunkować się do tej kwestii.

Twórczej inspiracji dla wyboru tematu dostarczyły anglosaskie filmy akcji, w których funkcjonariusze służb porządkowych wypowiadają tak popularną formułę prawną. „Masz prawo zachować milczenie (ang. *You have the right to remain silent*). Wszystko co powiesz może być użyte przeciwko Tobie w sądzie (ang. *Anything you say can be used against you in a court of law*). Masz prawo do obecności adwokata podczas aresztowania i przy przesłuchaniach (ang. *You have the right to have an attorney present now and during any future questioning*). Jeśli Cię na niego nie stać masz prawo do adwokata z urzędu (ang. *If you cannot afford an attorney, one will be appointed to you free of charge if you wish*)”.

1. „Ostrzeżenie Mirandy” a prawo do zachowania milczenia

Jedną z naczelných reguł postępowania karnego w państwach demokratycznych jest wspomniane już prawo do milczenia (ang. *right to silence*). Ma ono charakter uprawnienia i stanowi gwarancję wolności i swobód obywatelskich. Genezy jego istnienia należy poszukiwać w zasadzie *nemo se ipsum pcedere (accusore) tenetur*, zgodnie z którą nikt nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności. Współcześnie zakres prawa do milczenia jest znacznie szerszy i obejmuje także etap aresztowania, gdy żadne zarzuty nie zostały przedstawione i w praktyce mogą nie być przedstawione kiedykolwiek. Wynikający z tej zasady standard gwarancyjny ma na celu umożliwienie nieujawniania pewnych faktów i okoliczności w przypadku wystąpienia kolizji interesu społecznego z interesem indywidualnym. Warto wspomnieć, że poza zmuszaniem zatrzymanego do autodenuncjacji zasada ta obejmuje również zakaz zobowiązania go do przedstawienia dowodów na rozprawie, dostarczania dowodów przeciwko sobie oraz możliwość uchylenia się od odpowiedzi na pytania.

w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach zatrzymanego w postępowaniu karnym (Dz.U. 2015, poz. 835).

Prawo do milczenia jest jedną z najistotniejszych części składowych tytułowego „Ostrzeżenia Mirandy”. Termin ten pochodzi od nazwiska zatrzymanego w Phoenix w Arizonie w 1966 r. Ernesto Mirandy. Mężczyzna był podejrzany o porwanie, gwałt i napad z bronią w rękę. Po dwugodzinnym przesłuchaniu na posterunku Policji przyznał się do zarzuconych mu czynów. Fakt ich popełnienia potwierdziła także ofiara, Carroll Cooley, która rozpoznała jego głos na przesłuchaniu. Następnie sprawca podpisał swoje zeznania łącznie z oświadczeniem „z pełną świadomością swych praw” (ang. *full awarness of their rights*)³. Na tej podstawie został skazany na karę 25 lat pozbawienia wolności. Sąd Apelacyjny (ang. *Court of Appeal*), do którego odwołał się Miranda, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Uchylił go natomiast Sąd Najwyższy (ang. *United States Supreme Court*), który stwierdził, że przyczyną takiej decyzji jest fakt nie poinformowania oskarżonego o prawie do milczenia, możliwości skorzystania z pomocy adwokata oraz skutkach prawnych współpracy z Policją podczas aresztowania. Od czasu tego wydarzenia funkcjonariusze Policji w całym kraju zostali zaopatrzeni w kartoniki na których umieszczono treść ostrzeżenia. Zgodnie z nim byli oni zobowiązani do każdorazowego informowania podejrzanych (ang. *suspect*) i oskarżonych (ang. *accused or defendant*) o przysługującym im prawach.

1.1. *Miranda law* w irlandzkim prawie karnym

Prawo do milczenia można wyprowadzić w drodze interpretacji jak i odnaleźć *explicite* wyrażone w regulacjach ponadpaństwowych. Zgodnie z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, „każdy ma prawo do rzetelnego procesu sądowego”⁴. Z kolei w myśl art. 67.9 (g) Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, oskarżony ma prawo do „ochrony przed przymusem zeznawania przeciwko sobie lub przyznania się do winy; prawo do milczenia, przy czym milczenie nie może być

³ Zob. *Miranda v. Arizona*, 384 U.S. 436 (1966). Por. też G.L. Stuart, *Miranda. The Story of America's Right to Remain Silent*, Arizona 2008, s. 7–27.

⁴ Zob. *Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wartości*, Rzym 4 listopada 1950, https://www.echr.coe.int/Documents/Convention_POL.pdf, dostęp: 27.07.2019. Warto przy tym wspomnieć, że z linii orzeczniczej Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wykształconej na gruncie prawa do milczenia wynika, że art. 6 ust. 1 EKPC zawiera prawo każdego oskarżonego, w rozumieniu konwencji, do zachowania milczenia i niedostarczania dowodów przeciwko sobie. Zob. szerzej Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) z dnia 23 lutego 1993 r. w sprawie nr 10828/84 *Funke v. Francja*.

brane pod uwagę przy orzekaniu o winie lub niewinności oskarżonego”⁵. Natomiast zgodnie z art. 14.3.g Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r., „Każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo do nieprzymuszania do zeznawania przeciwko sobie lub do przyznania się do winy”⁶.

Standardy gwarancyjne prawa do milczenia wynikają także z Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym⁷. Zgodnie z treścią pkt 24 i 25 przywołanego unormowania, ustawodawca za warunek konieczny dla respektowania zasady domniemania niewinności uznaje prawo do nieskładania wyjaśnień oraz prawo do nieobciążania siebie. Jak stanowi jednak pkt 26, skorzystanie z możliwości uchylenia się od odpowiedzi, może dotyczyć czynu zabronionego, o którego popełnienie dana osoba jest podejrzana lub oskarżona. Innymi słowy zasada *nemo se ipsum* nie ma zastosowania wobec pytań służących identyfikacji tych osób.

Kolejnym przepisem mającym fundamentalne znaczenie dla wykazania istoty prawa do milczenia jest pkt 27, który statuuje zakaz posługiwania się przymusem psychicznym lub fizycznym albo jego zagrożeniem wobec podejrzanych lub oskarżonych odmawiających podejmowania aktywności dowodowej. W dalszej części regulacji ustawodawca wskazuje, że szczegółowe rozstrzygnięcia dotyczące zakresu przedmiotowego i podmiotowego omawianej zasady winny być wyprowadzane w drodze interpretacji z prawa do rzetelnego procesu, o którym wspomina cytowany już art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Dużą doniosłość praktyczną ma także pkt 28, z którego wynika, że rezygnacja ze składania wyjaśnień, odmowa ich złożenia lub nie udzielanie odpowiedzi na poszczególne pytania przez podejrzanego lub oskarżonego

⁵ Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego z dnia 17 lipca 1998 r. (Dz.U. 2003, nr 78, poz. 708).

⁶ *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych* otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 16 grudnia 1966 r. (Dz.U. 1977 nr 38, poz. 167).

⁷ Zob. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym, *Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej* L65/1.

nie może stanowić okoliczności obciążającej, a więc *per saldo* winno być obojętne dla oceny postawy sprawcy oraz wymiaru kary.

W Irlandii prawo do milczenia można wyprowadzić z brzmienia art. 38 Konstytucji, zgodnie z którym nikt nie może być sądzony „(..) pod jakimkolwiek zarzutem karnym bez zachowania należytej procedury prawnej”⁸. Uzasadnieniem dla jego wprowadzenia ma być szeroko rozumiana ostrożność, dotycząca w głównej mierze doświadczeń dowodowych, które mogą być uzyskane w wyniku przesłuchania oskarżonego. Trafnie obrazuje to wyrok w sprawie *In Attorney General v. Durnan*. W opinii sędziego orzekającego J. Murnaghama, przesłanki natury humanitarnej oraz potrzeba respektowania standardów „uczciwego procesu” (ang. *fair trial*) wymagają przyznania oskarżonemu prawa do nieskładania wyjaśnień, które mogłyby go obciążać⁹.

Analogiczne uzasadnienie przytoczył sędzia J. Costello w sprawie *Heaney v. Ireland*, zdaniem którego rzetelność procesu czy precyzyjniej osiągnięcie sprawiedliwości proceduralnej mogą udaremniać zdarzenia, do których doszło przed jego rozpoczęciem¹⁰. Egzemplifikacją takiego stanu rzeczy może być sytuacja, w której osoba przesłuchiwana przez funkcjonariuszy *Garda Síochána* nie zostanie uprzednio pouczone o przysługującym jej prawie do milczenia¹¹. Słuszność tego przekonania potwierdził także Sąd Najwyższy, który stwierdził, że uprawnienie to przysługuje również osobom przebywającym w areszcie policyjnym (ang. *police custody*). W opinii składu orzekającego, należyte przeprowadzenie postępowania dowodowego zarówno w stadium przygotowawczym, jak i jurysdykcyjnym wymaga także, by przysługiwało ono w stosunku do zgromadzonego materiału dowodowego oraz tych okoliczności faktycznych, które mogłyby być dla osób zatrzymanych i ich najbliższych obciążające. Za nadużywanie rzeczonych uprawnień i bezprzedmiotowe uchylanie się od odpowiedzi uznaje się z kolei milczenie w kwestiach nie prowadzących do samooskarżenia, lecz dotyczących takich zagadnień, jak pytania o dane personalne, stan rodzinny, miejsce zamieszkania czy wiek itp.

⁸ Konstytucja Irlandii (irl. *Bunreacht na hÉireann*) uchwalona przez Naród dnia 1 lipca 1937 r., weszła w życie dnia 29 grudnia 1937 r.

⁹ Zob. *In Attorney General v. Durnan* No. 2 [1983] IR 540 AT. 548, w: *Criminal Law in Ireland. Cases and Commentary*, L. Campbell, S. Kilcommins, C. O’Sullivan, Dublin 2010, s. 233.

¹⁰ Zob. *Heaney v. Ireland* [1994] 3 IR 593, <https://abusivelending.org/jurisprudence/heaney-v-ireland-1994-3-ir-593>, dostęp: 17.07.2019.

¹¹ Cyt. za: *Ibidem*.

W ramach podsumowania tego wątku warto zwrócić uwagę, że wynikające z „Ostrzeżenia Mirandy” prawo do milczenia nie może być utożsamiane z prawem do kłamstwa. Aresztowany i oskarżony mogą zatem skorzystać z przysługującego im uprawnienia do składania zeznań, ale muszą się też liczyć z możliwością skazania za fałszywe zeznania w przypadku podania nieprawdy. Inaczej zatem niż w Polsce czy innych systemach kontynentalnych, w których oskarżeni składają wyjaśnienia bez rygoru odpowiedzialności karnej, zakazane jest zatajanie prawdy lub zeznawanie nieprawdy¹².

1.2. Doktrynalne i judykacyjne uzasadnienie dla prawa do milczenia

W opinii irlandzkiej doktryny i judykatury, prawo do milczenia odnosi się przede wszystkim do materiałów dowodowych, które mogą być uzyskane w wyniku przesłuchania i statuuje prawo odmowy odpowiedzi na pytania, które mogą być obciążające dla zeznającego. Uprawnienia te dotyczą także osób podejrzanych i oskarżonych, które podczas przesłuchania przez funkcjonariuszy *Garda Síochána* lub inne służby mogą bez podania powodów odmówić odpowiedzi na poszczególne pytania lub też odmówić złożenia wyjaśnień. Jest to także prawo osób podejrzanych lub oskarżonych do zachowania milczenia w sądowym postępowaniu o czyn zabroniony.

Aksjologicznym uzasadnieniem dla zaprezentowanego stanowiska jest m.in.: fakt poszanowania przez irlandzki wymiar sprawiedliwości osobistej autonomii do pozostawania w milczeniu. Wynikać ono ma także z szeroko rozumianego prawa do prywatności (ang. *right to privacy*), zgod-

¹² Dopuszczalność uchylenia odpowiedzialności karnej za przestępstwo składania fałszywych zeznań przy zaistnieniu, pewnych szczególnych okoliczności wynika zarówno z art. 233 § 1 k. k., jak i art. 175 § 1 k.p.k. Na gruncie tych regulacji ustawodawca penalizuje jednak jedynie fałszywe zeznania, oświadczenia, opinie i tłumaczenia, nie zaś wyjaśnienia, które składa oskarżony (podejrzany). Zapewnienie prymatu gwarancjom tego ostatniego, ma stanowić zarazem praktyczną realizację prawa do obrony. Jak bowiem słusznie wskazuje A. Jaskuła skorzystanie z prawa do milczenia może skutkować zwiększonym zainteresowaniem ze strony organów ścigania, a ponadto „ujawnić jej powiązanie z przestępstwem i spowodować zintensyfikowanie działań mających na celu ustalenie jej udziału w zdarzeniu o charakterze czynu zabronionego”. Innymi słowy, zasadne wydaje się przyznanie mu prawa do „(...) stworzenia pozorów niewinności, co może zrobić, m.in. składając nieprawdziwe wyjaśnienia”. Oba cytaty za: A. Jaskuła, *Zasada nemo se ipsum accusare tenetur a odpowiedzialność za składanie fałszywych zeznań*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2012, z. 2 (5), s. 6.

nie z którym zagwarantowanie jednostce swobody co do zakresu tego, co chce powiedzieć na swój temat, dowodzi szacunku dla dóbr osobistych, godności i nietykalności człowieka.

W celu ochrony interesów podejrzanego lub oskarżonego, legislator w art. 6 (1) ustawy o wymiarze sprawiedliwości w sprawach karnych z 2007 r. (ang. *Criminal Justice Act 1984 as amended by Part 4 of the Criminal Justice Act 2007*) przewidział też konieczność pouczenia go o możliwości uchylenia się od odpowiedzi na pytania. Nieodzowną przesłanką takiej koncepcji jest przestroga, w myśl której osoba ta „nie jest zobowiązana do mówienia czegokolwiek, chyba, że chce to uczynić. W takiej sytuacji jednak wypowiedź ta zostanie odnotowana w protokole i może być później wykorzystana w charakterze dowodu”¹³.

Z uwagi na szeroko zakreślone granice prawa do obrony, rozsądniejsze wydaje się też przyznanie prawa do milczenia niż pośrednie zmuszanie zatrzymanego do kreowania określonej i korzystnej dla siebie wersji zdarzeń. Jak bowiem słusznie argumentował amerykański sędzia J. Goldberg w sprawie *Escobedo v. Illinois*, „(...) wszystkie systemy administracyjne, pokładające nadmierne zaufanie w «samo ujawnienie» sprawcy (ang. *self-disclosure*) muszą ponieść z tego tytułu oczywiste szkody”. Upodobanie to ma bowiem skutkować „samozadowoleniem z niekompletnych i nierzetelnych dowodów, a w konsekwencji prowadzić do zagrożenia interesów sprawiedliwych”¹⁴. Słuszność tego stwierdzenia zdaje się potwierdzać irlandzkie orzecznictwo, z którego wynika, że bardzo często motywacją, którą kieruje się sprawca, dobrowolnie powiadamiający organy wymiaru sprawiedliwości o popełnieniu przez siebie przestępstwa bywa przekonanie, że nie będzie podlegać karze lub że wymierzona mu kara będzie łagodniejsza. Zamiarem i dążeniem przesłuchiwanego może być także chęć zatajania poważniejszego przestępstwa, którego się dopuścił. Zgłaszając bowiem organom śledczym fakt popełnienia czynu o niewielkim stopniu społecznej szkodliwości, sprawca zapewnia sobie alibi na popełnienie innego poważnego przestępstwa w tym samym czasie. Inną przyczyną samooskarżenia może być też chęć uchronienia innej osoby przed odpowiedzialnością karną, a więc *de facto* poplecznictwo. Wreszcie dobro

¹³ *The Criminal Justice Act 1984 as amended by Part 4 of the Criminal Justice Act 2007*, Irish Statute Book, Number 29 of 1996. Zob. też *Heaney v. Ireland* [1994] 3 IR 593... *op. cit.*

¹⁴ Oba cytaty za: *Escobedo v. Illinois*, 378 U.S. 478 (1964), <https://supreme.justia.com/cases/federal/us/378/478/>, dostęp: 17.07.2019.

wolne zawiadomienie organów ścigania może być też skutkiem zaburzeń psychicznych.

Kontynuując zagadnienie, dotyczące pozostawienia oskarżonemu swobody co do zakresu jego aktywnego bądź biernego uczestnictwa w postępowaniu podnieść należy, że zaniechanie organów ścigania polegające na przyjęciu przedstawianej przez niego wersji zdarzenia może stać w sprzeczności z tzw. prawdą obiektywną, której ustalenie jest kluczowym celem postępowania karnego¹⁵. Dlatego też wyjaśnienia zatrzymanego *a priori* winny być oceniane ze szczególną ostrożnością, trudno bowiem mieć nadzieję na ustalenie prawdy materialnej na podstawie zeznań osoby, która jest rzeczywistym sprawcą przestępstwa.

Na uwagę zasługuje też argument, że prawo do zachowania milczenia, a pośrednio brak obowiązku dostarczania dowodów swojej winy, wynika bezpośrednio z obowiązków procesowych oskarżyciela publicznego. *In alia verba* to na nim spoczywa *onus probandi* w zakresie wykazania zaistnienia czynu i sprawstwa oskarżonego. Sam oskarżony zaś nie musi podejmować jakichkolwiek aktywności umożliwiającej wyjaśnienie okoliczności sprawy. Zasadę tę dobitnie prezentuje cytowany już sędzia J. Costello, stwierdzając że obowiązywanie reguły zakazującej przymuszanie zatrzymanego lub oskarżonego do aktywności dowodowej, jest wyrazem dążenia do utrzymania sprawiedliwej równowagi między państwem a jednostką. Zgodnie z nią to organ „dążący do ukarania jednostki sam winien przedstawić dowody przeciwko niej, a nie zmuszać go do tego przez proste, okrutne dążenie by oskarżenie padło z jego ust”¹⁶.

Mimo iż prawo do zachowania milczenia pozytywnie wpływa na status podejrzanego czy oskarżonego, to jednak bywa ono też ostro krytykowane. Jednym z najwybitniejszych jego przeciwników był angielski prawnik i humanista Jeremy Bentham, który w swym napisanym ponad 170 lat temu dziele pod tytułem *Traktat o dowodach sądowych* (ang. *Treatise on Judicial Evidence*) dowodził, że niewinność i prawda nie potrzebują milczenia, lecz właśnie możliwości głoszenia swych prawd¹⁷. Współcześnie

¹⁵ W polskim prawie procesowym odzwierciedleniem tego założenia jest art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k.

¹⁶ Cyt. za: *Heaney v. Ireland* [1994] 3 IR 593... *op. cit.*

¹⁷ Jego zdaniem „(...) gdyby wszyscy kryminaliści, ze wszystkich klas społecznych zgromadzili się i stworzyli system zgodny z własnym życzeniem to reguła przyznająca prawo do milczenia byłaby jedną z pierwszych, którą by ustanowili dla własnego bezpieczeństwa”. Zdaniem autora bowiem, „niewinność nigdy nie odnosi korzyści z milczenia, ona zyskuje tylko wtedy, gdy mówi. To tylko wina powołuje się na przywilej milczenia”. Cyt. za: J. Bentham, *Traktat o dowodach sądowych*, Warszawa 1934, s. 240 i n.

trudno się jednak zgodzić z tą teorią a orzecznictwo sądów irlandzkich konsekwentnie stoi na stanowisku, że milczenie podejrzanego czy oskarżonego może być konsekwencją różnych stanów faktycznych.

Jedną z częściej wymienianych przyczyn jest rzeczywisty brak pamięci o wszystkich okolicznościach zdarzenia. Sytuacja ta może mieć miejsce zwłaszcza wtedy, gdy dana osoba nie była wcześniej zatrzymana lub aresztowana, a przebywając w warunkach stresu musi zdecydować, z których uprawnień i w jakim zakresie chce skorzystać. Dobrze obrazuje to wypowiedź sędziego J. Murray'a, w opinii którego „możliwa jest sytuacja, w której oskarżony umieszczony we wrogim otoczeniu, tj. wśród policjantów czy strażników więziennych, posługujących się przymusem psychicznym lub fizycznym albo ich zagrożeniem, może mylić fakty lub zapomnieć o ważnych sprawach, o których pamiętałby w korzystniejszym dla siebie i spokojniejszym otoczeniu”¹⁸.

Istotnego znaczenia nabiera także kwestia, w której ujawnienie przez zatrzymanego czy oskarżonego faktów uwalniających od odpowiedzialności karnej może jednocześnie prowadzić do naruszenia ważnego interesu prywatnego. Celem milczenia jest więc chęć ukrycia pewnych okoliczności czy faktów dyskredytujących, dyskwalifikujących lub poniżających. Mogą one dotyczyć życia intymnego, stanu zdrowia czy wstydlivej przeszłości. Irlandzka judykatura i doktryna zwracają też uwagę na możliwość niepamięci pewnych faktów czy zdarzeń z uwagi na niedawny stan upojenia alkoholowego lub odurzenia narkotykami¹⁹.

Przyczyną milczenia może być też chęć realnego i świadomego realizowania swoich procesowych interesów. Truizmem jest twierdzenie, że oskarżony nie zawsze ma świadomość, jaki czyn jest przedmiotem rozpoznania i jakie wynikają zeń konsekwencje w zakresie prawa materialnego. Dobrym przykładem opisywanych tendencji może być sytuacja, w której dotychczasowe oświadczenia dowodowe odbywały się w różnych dniach i dotyczyły różnych czynów zabronionych. Oskarżonemu może być więc trudno przypomnieć sobie, jakie pytania były mu postawione i jakie fakty mogą być później uznane za kluczowe w tej konkretnej sprawie.

¹⁸ Cyt. za: *People v. Coddington* (2000) – 23 Cal. 4th 529, 2 P.3d 1081, <https://www.courtlistener.com/opinion/2636899/people-v-coddington/>, dostęp: 17.07.2019.

¹⁹ *Ibidem*. Zob. też *Balance in the Criminal Law Review Group. The Right to Silence*. Interim Report, January 31 st. 2001, <http://www.justice.ie/en/JELR/InterimReport.pdf/Files/InterimReport.pdf>, dostęp: 26.06.2019.

Przybieranie postawy biernej, wyczekującej na wydanie przez sąd wyroku może także wynikać z faktu ograniczeń intelektualnych i problemów z właściwym wysławianiem oskarżonego. Niekiedy może mieć też miejsce sytuacja, w której podmiot postawiony w stan oskarżenia odmawia składania wyjaśnień czy odpowiedzi na pytania, albowiem boi się zemsty rzeczywistego sprawcy.

Niezależnie od powyższego warto podkreślić, że praktyka wymiaru sprawiedliwości dowodzi, iż zatrzymany lub oskarżony ma zazwyczaj świadomość, że odmawiając udzielania odpowiedzi na pytanie stawia się w niekorzystnym świetle i pośrednio przyznaje się do winy. Stąd też osoba, której zależy na zatajeniu faktu popełnienia przez siebie lub osoby sobie najbliższe czynu zabronionego, raczej nie skorzysta z prawa do milczenia, lecz zdecyduje się na kłamstwo.

1.3. Wyjątek od prawa do milczenia

Mimo szerokiego obowiązywania zasady *nemo se ipsum accusare tenetur*, w irlandzkim prawie karnym istnieje kilka wyjątków. Innymi słowy, w pewnych okolicznościach warunkiem koniecznym dla uniknięcia odpowiedzialności karnej, jest wymuszenie na zatrzymanym lub oskarżonym aktywnej formy dostarczania dowodów.

Pierwszym z nich jest przyjęcie przezeń linii obrony polegającej na powoływaniu się na przesłanki egzoneracyjne (ang. *statutory defence*), czyli takie stany faktyczne lub prawne, na podstawie których stara się on wykazać, że nie dopuścił się zaniechania, umyślności, braku rozwagi czy działania w złej wierze. Dla zobrazowania powyższego w irlandzkiej literaturze przedmiotu często przytacza się stan faktyczny, w którym osoba nieświadomie posiadająca narkotyki lub inne środki odurzające sama musi dowieść, że nie wiedziała o fakcie ich posiadania²⁰.

Kolejnym przewidzianym wyjątkiem od reguły *nemo se ipsum accusare tenetur* jest sytuacja, w której linia obrony podejrzanego lub oskarżonego opiera się na niepoczytalności (ang. *insanity*). W takich okolicznościach to na nim spoczywa obowiązek wykazania, że był niepoczytalny. Jest więc zobowiązany do poddania się badaniu, przedstawieniu dokumentów potwierdzających fakt leczenia w tamtym okresie czy przyjmowania leków.

²⁰ Art. 7 *Criminal Justice (Drug Trafficking)*, Act 1996, Irish Statute Book, Number 29 of 1996.

Trzeci z wyróżnionych warunków dotyczy naruszenia regulacji normatywnych ustawy Przepięstwa przeciwko Państwu (ang. *Offences against State Act, 1939*)²¹. Zgodnie z treścią art. 52 ust. 1 ww. aktu normatywnego, w związku z naruszeniem regulacji stypizowanych w części IV zatytułowanej przestępstwa różnorodne (ang. *miscellaneous*), funkcjonariusz *Garda Síochána* może zażądać pełnej informacji na temat jego dotychczasowej aktywności. Zatrzymany natomiast ma obowiązek podać okoliczności faktyczne zgodne z prawdą i bez zatajania czegokolwiek. Ponadto w celu należytego przeprowadzenia postępowania dowodowego w stadium przygotowawczym, funkcjonariusz organów ścigania może także domagać się informacji na temat jego relacji i kontaktów towarzyskich oraz innych osób. Z kolei w myśl ust. 2 przywołanego unormowania, odmowa udostępnienia rzeczonych informacji jak i podanie fałszywych lub wprowadzających w błąd danych (ang. *information which is false or misleading*) jest przestępstwem zagrożonym karą pozbawienia wolności nie przekraczającą sześciu miesięcy²². O obowiązku tym i skutkach odmowy udzielania odpowiedzi na pytanie sprawca musi zostać pouczony.

Tytułem przykładu warto przytoczyć głośny wyrok w sprawie *In People (DPP) v. Quilligan*²³. Dotyczył on dwóch mężczyzn, podejrzanych o członkostwo w nielegalnej organizacji oraz pomocnictwo w zamachu bombowym (ang. *proxy bomb attack*) w 1990 r. w Coshquin w hrabstwie Derry, w którym zginęło 6 osób. Ostatecznie uwolniono ich od obu tych zarzutów, jednak z uwagi na fakt, że odmówili składania zeznań w sprawie zostali uznani za winnych niezrealizowania obowiązku wynikającego z art. 52 ust. 1 i 2 ustawy o przestępstwach przeciwko Państwu i skazani na 3 miesiące pozbawienia wolności. Oskarżeni zakwestionowali wyrok stwierdzając, że

²¹ Ustawa o przestępstwach przeciwko Państwu 1939–1998 to seria aktów normatywnych uchwalonych przez irlandzki parlament (irl. *Oireachtas*) i penalizujących najbardziej niebezpieczne dla funkcjonowania Państwa przestępstwa. Wśród nich najczęściej wymienia się zamach na Prezydenta kraju lub członków jego rządu, parlamentu czy inne organy konstytucyjne. Surowo kryminalizowana jest także wszelka aktywność o charakterze terrorystycznym, ujawnianie i publikowanie zagrażających bezpieczeństwu Państwa dokumentów (ang. *trasonable, seditious or incriminating document*), zdrada państwowa (ang. *treason*), przestępstwa popełnianie na szkodę funkcjonariuszy państwowych oraz przynależność do nielegalnych organizacji i stowarzyszeń. Zob. *Offences against the State Act (Amendment)*, Act 1998, Irish Statute Book, Number 39 of 1998.

²² *Ibidem*.

²³ *In People (DPP) v. Quilligan* [1993] 2 IR 305, w: *Criminal Law in Ireland*, S.E. Queen, Dublin 2009. Paragraf 51.78.

narusza on art. 38.1 Konstytucji, gwarantujący im prawo do milczenia oraz art. 40.1 Konstytucji i wynikającą zeń zasadę równości wobec prawa. Sąd Najwyższy nie podzielił tego stanowiska, tylko wyraźnie zaakcentował, że gwarancja równości nie jest tożsama z jednolitością, oraz że dopuszczalna jest sytuacja, w której prawo dokonuje rozróżnienia między ludźmi.

Z kolei cytowany już sędzia J. Costello skonfrontował pojęcie prawa do zachowania milczenia w rozumieniu prawnokarnym z milczeniem pojmany w sposób tradycyjny. Zaakcentował przy tym, że termin który wykształcił się w irlandzkiej doktrynie prawa karnego, wynika przede wszystkim z wolności od bycia zmuszonym do udzielania odpowiedzi na pytania.

Mimo iż milczenia oskarżonego nie można traktować jako okoliczności obciążającej i z zasady winno ono być obojętne dla oceny jego postawy oraz wymiaru kar, to jednak w przypadku tzw. pytań umożliwiających wyciąganie wniosków podczas procesu możliwa jest inna ocena. Normatywnym wyrazem tego uprawnienia jest treść art. 18.1 ustawy o wymiarze sprawiedliwości w sprawach karnych z 2007 r. Z brzmienia wzmiankowanego przepisu wynika, że skład orzekający może wyciągać wnioski z milczenia podejrzanego o popełnienie przestępstwa zagrożonego karą pięciu lat pozbawienia wolności lub surowszą (ang. *arrestable offences*). Następnie ustawodawca wymienia te okoliczności w sposób egzemplarywny. Dotyczą one osoby podejrzanego lub oskarżonego o popełnienie przestępstwa, która nie wytłumaczyła okoliczności posiadania określonego przedmiotu, substancji czy znaków na odzieży lub ciele, nie potwierdziła faktu przebywania w innym miejscu w czasie, gdy zostało popełnione przestępstwo lub przemilczała fakt istnienia określonych faktów, o których wspomniała później.

Konkludując, odmowa udzielenia odpowiedzi na tak sformułowane przez funkcjonariuszy *Garda Síochána* pytania nie dowodzi winy podejrzanego lub oskarżonego. Skorzystanie z tego prawa nie przesądza także o treści wyroku ławy przysięgłych (ang. *jury*) czy sędziego zawodowego (ang. *professional judge*) zwłaszcza wtedy, gdy brak jest innych dowodów w sprawie. Nie uzasadnia również wymiaru surowszej kary. Niewątpliwie jednak może wzmocnić podejrzenia popełnienia przestępstwa przez podejrzanego lub oskarżonego. Słuszność tego poglądu obrazuje orzeczenie wydane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawie *John Murray v. United Kingdom* (1996)²⁴. Zdaniem składu orzekającego, skoro nieodpowiadanie

²⁴ *John Murray v. United Kingdom* (1996) 22E.H.R.R.29, <http://www.legal-tools.org/en/doc/bd8dfc/>, dostęp: 17.07.2019.

na pytania jest ustawowym prawem zatrzymanego lub oskarżonego to automatyczne wyciąganie ujemnych konsekwencji nie byłoby uzasadnione. Trybunał miał się także wypowiedzieć, czy przy ocenie dowodów sądowni wolno jest się posługiwać argumentacją, jakoby utrudniał on proces oraz czy wyciąganie wniosków z milczenia oskarżonego nie narusza treści art. 6 EKPC.

Z powyższego judykatu jednoznacznie wynika, że w sytuacji, gdy wyrok byłby wydawany jedynie na podstawie milczenia podsądnego to stanowiłoby to naruszenie wspomnianego artykułu. Niezależnie od powyższego, Europejski Trybunał Praw Człowieka zaakceptował jednak legalność rozwiązania, w którym fakt milczenia podejrzanego lub oskarżanego może być niekiedy brany pod uwagę przy formułowaniu orzeczenia. Konieczne jest jednak równoległe ustalenie, czy został on pouczony o skutkach swego zachowania, czy je właściwie zrozumiał oraz czy miał możliwość skorzystania z pomocy prawnej.

1.4. Prawo do milczenia w Polsce

W polskiej ustawie zasadniczej, analogicznie jak w irlandzkiej, prawo do milczenia również nie zostało wyrażone wprost. Konstytucyjne gwarancje dotyczą natomiast prawa do obrony i prawa do sądu. Pierwsze z nich sprowadza się do sytuacji, że każdy przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Może on w szczególności wybrać obrońcę na zasadach określonych w ustawie lub też skorzystać z obrońcy z urzędu. Z kolei wyrazem drugiej z zasad jest prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Konsekwencją obu tych reguł jest zakaz przymuszania do zeznawania przeciwko sobie i do przyznania się do winy²⁵.

Na gruncie obecnie obowiązujących przepisów karnoprocesowych normatywnym wyrazem uprawnień oskarżonego jest art. 6 k.p.k., który nie tylko przydaje mu prawo do obrony, ale zobowiązuje też organy procesowe do pouczenia go o tym fakcie²⁶.

²⁵ Zob. art. 42 ust. 2 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78, poz. 483).

²⁶ Zgodnie z treścią art. 71 § 2 k.p.k., pod pojęciem oskarżonego należy rozumieć osobę, przeciwko której wniesiono oskarżenie do sądu lub wniesiono wniosek o skazanie bez rozprawy lub został złożony wniosek o warunkowe umorzenie postępowania.

Zasadę *nemo se ipsum poedere (accusore) tenetur* można także wyprowadzić z brzmienia art. 74 § 1 k.p.k., w myśl którego oskarżony nie ma obowiązku „dowodzenia swojej niewinności ani obowiązku dostarczania dowodów na swą niekorzyść”. Zakaz ten dotyczy jednak wyłącznie „aktywnych form dostarczania dowodów oskarżeniu”²⁷. W myśl bowiem paragrafu 2 przywołanego unormowania, ustawodawca określił czynności procesowe, którym oskarżony jest jednak zobowiązany się poddać. Należy do nich m.in.: poddanie oględzinom zewnętrznym ciała, badaniom psychologicznym i psychiatrycznym czy pobraniu przez funkcjonariusza Policji wymazu ze śluzówki policzków. Do powinności oskarżonego należy także umożliwienie pobranie odcisków placów, sfotografowanie jak i uczestniczenie w okazaniu w celach rozpoznawczych innym osobom.

Kolejnym przepisem, mającym ogromne znaczenie w tej materii, jest art. 175 § 1 k.p.k., zgodnie z którym oskarżony może „bez podania powodów odmówić odpowiedzi na poszczególne pytania lub odmówić składowania wyjaśnień”. Musi być też pouczony o tym prawie. Innymi słowy, może on zachować całkowitą bierność zaś, fakt ten nie może być podstawą zastosowania negatywnych konsekwencji wobec niego, czyli być podstawą do zastosowywania aresztu czy zaostżenia kary.

Emanacją uprawnień zatrzymanego jest z kolei art. 244 § 2 k.p.k., zgodnie z którym winien on być niezwłocznie poinformowany o prawie do skorzystania z pomocy adwokata lub radcy prawnego, do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim, oraz do złożenia oświadczenia i odmowy złożenia oświadczenia.

Co istotne, ochrona prawa do milczenia nie stanowi jedynie domeny regulacji konstytucyjnych czy też karnoproceduralnych, bowiem także prawo karne odnosi się do tej problematyki w ramach art. 240 § 3 k.k.²⁸ Zgodnie z nim nie podlega karze osoba, która nie zawiadomiła o pewnych przestępstwach z obawy przed grożącą jej odpowiedzialnością karną.

Jak widać, wachlarz normatywnych możliwości dla zagwarantowania obowiązywania zasady *nemo nemo se ipsum accusare tenetur* jest obszerny i mocno zróżnicowany. Mimo to, zastrzeżenie może budzić regulacja wyrażona w art. 244 § 2 k.p.k. Unormowanie to stanowi przykład prze-

²⁷ Cyt. za: D. Tarnowska, *Uprawnienia oskarżonego w świetle prawa do obrony*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 7–8, s. 134.

²⁸ Zob. ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. 2019, poz. 1950 t.j.).

pisu jedynie stwarzającego pozory uregulowania i dowodzi braku przystosowania norm prawnych do istniejącej rzeczywistości nie tyle w sensie formalnym, co realnym. Bardzo często bowiem zatrzymany nie ma świadomości o możliwości odmowy złożenia wyjaśnień.

Odrębnego zwrócenia uwagi wymaga fakt braku normatywnego zakazu przesłuchania w procesie karnym oraz wykorzystania dowodowego informacji dotyczących okoliczności popełnienia czynu zabronionego, pochodzących zarówno od osoby rozpytanej lub wypytanej przez przesłuchanie funkcjonariusza organu procesowego²⁹.

Sytuacja komplikuje się jeszcze bardziej, gdy weźmie się pod uwagę istniejące w judykaturze rozbieżności dotyczące dopuszczalności przeprowadzenia oraz czynienia ustaleń faktycznych na podstawie dowodu z zeznań funkcjonariusza organu procesowego, który przeprowadził rozpytanie. Obecnie w praktyce orzeczniczej można z tego względu wyróżnić trzy różne stanowiska na ten temat.

Pierwsze z nich opiera się na założeniu, że przeprowadzenie i procesowe wykorzystanie tak uzyskanego dowodu jest dopuszczalne bez żadnych ograniczeń. Egzemplifikacją tego stanu rzeczy jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2002 r., sygn. WA 9/02. Zgodnie z nim: „Ustawa, zezwalając osobom najbliższym oskarżonego lub pozostającym z nim w szczególnie bliskim stosunku osobistym na uchylanie się od składania zeznań w jego sprawie, nie zabrania jednocześnie korzystania z zeznań innych świadków, którzy stwierdzili okoliczności wiadome im z opowiadania wymienionych osób oraz dokonywania na podstawie tych zeznań odpowiednich ustaleń faktycznych. Osobami tymi mogą być nie tylko osoby prywatne, ale także ci, którzy zetknęli się ze świadkiem wykonując czynności służbowe, np. interweniujący policjant lub lekarz pogotowia, pod warunkiem, że nie odtwarzają treści złożonych przez niego zeznań”³⁰.

²⁹ O dopuszczalności takiego dowodzenia interesująco pisze D. Strzelecki, *Dopuszczalność przeprowadzenia i wykorzystania w postępowaniu karnym dowodu na okoliczność informacji uzyskanych od osoby rozpytanej albo wypytanej*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 7–8, s. 86–112. Analogiczne stanowisko zajmuje także M. Błoński, *Znaczenie zeznań funkcjonariuszy Policji opartych na czynnościach tzw. rozpytania*, „Prokuratura i Prawo” 2017 nr 9, s. 175.

³⁰ OSNKW 2002, nr 11–12, poz. 104. Zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 maja 2016 r., (sygn. akt. III KK 334/15) KZS 2016, nr 9, poz. 20 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 lipca 2013 r., sygn. akt II AKa 114/13, LEX nr 1350423 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 grudnia 2009 r., sygn. II AKa 405/09, „Prokuratura i Prawo” 2010, dodatek „Orzecznictwo”, nr 11, poz. 21.

Drugi pogląd, o charakterze alternatywnym, został wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., sygn. V KK 183/06. Zgodnie z jego treścią: „Dowód z zeznań funkcjonariusza Policji przeprowadzony na okoliczność wypowiedzi osoby rozpytywanej nie może zastąpić dowodu z wyjaśnień oskarżonego czy z zeznań świadka. Na podstawie tego dowodu nie wolno też czynić ustaleń faktycznych sprzecznych z wyjaśnieniami oskarżonego lub z zeznaniami świadka, wobec których dokonano czynności rozpytania, gdyż byłoby to usankcjonowanie nieformalnie przeprowadzonego dowodu z wyjaśnień lub z zeznań w sytuacji, gdy jego przeprowadzenie w formie określonej przez prawo dowodowe (tzw. dowód ścisły) jest bezwzględnie wymagane jako podstawa prawna rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej”³¹.

Z kolei w myśl niekiedy przytaczanego stanowiska pośredniego, dowodowe wykorzystanie informacji pozyskanych przez funkcjonariuszy organów ścigania w drodze tzw. pozaprocesowych rozmów, jest możliwe po spełnieniu pewnych warunków. Dotyczą one jednak funkcjonariusza organu procesowego, który nie tylko przeprowadził rozpytanie, ale także wykonywał inne czynności procesowe w postępowaniu karnym³². Dobrze obrazuje to wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1976 r., sygn. II KR 252/76, w myśl którego „(...) zakaz odtwarzania zeznań osoby, która odmówiła następnie zeznań, nie odnosi się generalnie do jakichkolwiek wypowiedzi tej osoby, złożonych niezależnie od zeznań, lecz wyłącznie do jej zeznań w ścisłym tego słowa znaczeniu, a więc złożonych po pouczeniu przez uprawnioną do przesłuchania osobę o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań i o prawie odmowy zeznań”³³. W dalszej części przytaczanego judykatu Sąd zastrzega, że ów zakaz winien dotyczyć osób urzędowych, tj. lekarza pogotowia czy funkcjonariusza publicznego, jednak jedynie wówczas, gdyby okazało się, że w okresie późniejszym miały one kontakt z prowadzonym postępowaniem przygotowawczym³⁴.

³¹ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., sygn. V KK 183/06. BPK 7/07. Taka wykładnia została też przyjęta przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 marca 2013 r., sygn. III KK 268/12, <https://www.saos.org.pl/judgments/101155>, dostęp: 26.07.2019.

³² Zob. szerzej D. Strzelecki, *op. cit.*, s. 88 i n.

³³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1976 r., sygn. II KR 252/76, OSNPG 1977, nr 2, poz. 17.

³⁴ Fakt ten wyraźnie akcentuje D. Strzelecki, *op. cit.*, s. 88 i n.

W charakterze ogólniejszego spostrzeżenia warto też w tym miejscu zaznaczyć, że „swobodne” rozpytywanie dla celów pozaprosesowych nie pouczonego o swoich prawach zatrzymanego może ułatwić policjantom poszukiwanie dowodów na jego niekorzyść. Z praktycznych doświadczeń organów ścigania wynika też, że osoba podejrzewana, często młodociany, uspokojony ową „niezobowiązującą rozmową” oraz nęcący obietnicą wypuszczenia do domu dobrowolnie przyznaje się do popełnienia czynu zabronionego lub wskazuje miejsce jego popełnienia. I dopiero w następstwie autodenukcji stawiane są mu formalne zarzuty oraz składa on wyjaśnienia do protokołu.

Podsumowując, z uwagi na obszerny charakter i złożoność materii prawa do milczenia, a zwłaszcza ogrom wątpliwości związanych z interpretacją dowodowego wykorzystania zeznań funkcjonariuszy, którzy uzyskali informację o okolicznościach czynu zabronionego w wyniku rozpytania, autorka wysuwa postulat, by zmienić moment oraz formę udzielenia pouczenia. Dodatkowej argumentacji w tym kontekście dostarcza fakt, że zbyt późno udzielone pouczenie lub jego niezrozumiała formuła może skutkować zupełnie niezmiernym przekazaniem przez osobę podejrzaną o popełnienie przestępstwa dowodów potwierdzających ten fakt.

Unormowanie w ustawie precyzyjnej i zrozumiałej formuły pouczenia, w myśl której zatrzymany jest natychmiast informowany, że złożone przez niego oświadczenia mogą zostać wykorzystane przeciw niemu oraz że może nie odpowiadać na żadne pytanie, winno być standardem każdego demokratycznego państwa prawnego.

Uzasadnione byłoby też normatywne obostrzenie, że w razie nieinformowania o tych gwarancjach, złożone oświadczenia nie mogą być wykorzystane w charakterze dowodu procesowego. Osobną kwestią byłoby też realizowanie szeroko zakrojonych działań edukacyjnych w tym zakresie.

Zakończenie

Spojrzenie komparatystyczne na funkcjonowanie prawa do milczenia w polskim i irlandzkim prawie karnym prowadzi do dwojakich wniosków.

Po pierwsze, zarówno w Polsce, jak i w Irlandii prawa do milczenia, czy też szerzej do obrony, nadano normę rangi konstytucyjnej, co tylko dowo-

dzi jej znaczenia. Obaj ustawodawcy stoją też na stanowisku, że normatywne ukonstytuowanie prawa do odmowy udzielania odpowiedzi na pytania w ustawach karnoproceduralnych podyktowane jest szeroko rozumianym *ratio legis*. Bezzasadne wydaje się rozwiązanie nakazujące stawianie innej osoby w położeniu przymusowym, w którym zmuszona jest kłamać lub zeznawać prawdę, a zarazem obciążyć siebie lub osobę sobie najbliższą.

Po drugie, w Irlandii treść pouczenia zatrzymanego nie została co prawda sformułowana w akcie normatywnym, ale znajduje zastosowanie w zdecydowanej większości przestępstw. Zgodnie z nią zatrzymany każdorazowo jest, w sposób dla niego zrozumiały, pouczany o możliwości odmówienia odpowiedzi na poszczególne pytania lub całkowitego odmówienia złożenia wyjaśnień. W przypadku zaś, gdy wyrazi zgodę na dalsze przesłuchanie, podpisuje przedłożone mu oświadczenie, że zrzeka się swoich praw. W Polsce natomiast, choć obowiązek kompleksowego poinformowania zatrzymanego o przysługujących prawach istnieje, to jednak wybór czasu na wygłoszenie owego pouczenia oraz jego forma niejednokrotnie skutecznie uniemożliwiają mu skorzystanie z tych uprawnień.

Bibliografia

Literatura

Balance in the Criminal Law Review Group. The Right to Silence, Interim Report, January 31 st. 2001, <http://www.justice.ie>

Bentham J., *Traktat o dowodach sądowych*, Warszawa 1934.

Błoński M., *Znaczenie zeznań funkcjonariuszy Policji opartych na czynnościach tzw. rozpytania*, „Prokuratura i Prawo” 2017, nr 9.

Jaskuła A., *Zasada nemo se ipsum accusare tenetur a odpowiedzialność za składanie fałszywych zeznań*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2012, z. 2 (5).

Moriarty B., Massa E., *Human Rights Law*, Fourth Edition, Oxford 2012.

Strzelecki D., *Dopuszczalność przeprowadzenia i wykorzystania w postępowaniu karnym dowodu na okoliczność informacji uzyskanych od osoby rozpytanej albo wypytanej*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 7–8.

Stuart G.L., *Miranda. The Story of America's Right to Remain Silent*, Arizona 2008.

Tarnowska D., *Uprawnienia oskarżonego w świetle prawa do obrony*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 7–8.

Akty prawne

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym (Dz. Urz. UE L65/1).

Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wartości, Rzym 4 listopada 1950, <https://www.echr.coe.int>

Konstytucja Irlandii (irl. *Bunreacht na hÉireann*) uchwalona przez Naród dnia 1 lipca 1937 r., weszła w życie dnia 29 grudnia 1937.

Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78, poz. 483).

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 16 grudnia 1966 r. (Dz.U. 1977 nr 38, poz. 167).

Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego z dnia 17 lipca 1998 r. (Dz.U. 2003, nr 78, poz. 708).

The Criminal Justice Act 1984 as amended by Part 4 of the Criminal Justice Act 2007. Irish Statue Book, Number 29 of 1996.

The Offences against the State Act (Amendment), Act 1998, Irish Statue Book Number 39 of 1998.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. 2019, poz. 1950 t.j.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 2018, poz. 1987 t.j.).

Orzecznictwo

Escobedo v. Illinois, 378 U.S. 478 (1964), <https://supreme.justia.com>

Heaney v. Ireland [1994] 3 IR 593, <https://abusivelending.org>

In Attorney General v. Durnan No. 2 [1983] IR 540 AT. 548, w: *Criminal Law in Ireland. Cases and Commentary*, L. Campbell, S. Kilcommins, C. O’Sullivan, Dublin 2010.

In People (DPP) v. Quilligan [1993] 2 IR 305, w: *Criminal Law in Ireland*, S.E. Queen, Dublin 2009. Paragraph 51.78.

John Murray v. United Kingdom (1996) 22E.H.R.R.29, <http://www.legal-tools.org>

Miranda v. Arizona, 384 U.S. 436 (1966), w: *Miranda. The Story of America's Right to Remain Silent*, G.L. Stuart, Arizona 2008.

People v. Coddington (2000) – 23 Cal. 4th 529, 2 P.3d 1081, <https://www.courtlistener.com>

Postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 r., sygn. V KK 183/06.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) z dnia 23 lutego 1993 r. w sprawie nr 10828/84 *Funke v. Francja*, „Przegląd Orzecznictwa Europejskiego Dotyczącego Spraw Karnych” 2006, z. 3 (obejmuje okres 1 lipca – 30 września 2006 r.).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 lipca 2013 r., sygn. AKa 114/13, LEX nr 1350423.

Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 grudnia 2009 r., sygn. II AKa 405/09, „Prokuratura i Prawo” 2010, dodatek „Orzecznictwo”, nr 11, poz. 21.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1976 r., sygn. II KR 252/76 OSNPG 1977, nr 2, poz. 17.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2013 r., sygn. III KK 268/12, <https://www.saos.org.pl>

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 maja 2016 r., sygn. III KK 334/15 KZS 2016, nr 9, poz. 20.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2002 r., sygn. WA 9/02, OSNKW 2002, nr 11–12, poz. 104.

Słowa kluczowe: prawo do milczenia, prawo Mirandy, odmowa odpowiedzi na pytania, prawo do obrony, przesłuchanie

Streszczenie

W niniejszym artykule autorka przedstawiła rolę i znaczenie kluczowego elementu tzw. Ostrzeżenia Mirandy (ang. Miranda Warning), czyli prawa do zachowania milczenia w irlandzkim procesie karnym. Wzrost poznawczy ma także zestawienie tej reguły z obowiązującym w Polsce karnoprosesowym prawem odmowy złożenia oświadczenia przez zatrzymanego.

Key words: right to remain silent, Miranda law, refusal to give answers to questions, right to defence, interrogation

MIRANDA WARNING, I.E. “YOU HAVE THE RIGHT TO REMAIN SILENT...” IN THE IRISH AND POLISH CRIMINAL LAW

Abstract

This article presents the role and the meaning of the key element of the Miranda Warning, i.e. the right to remain silent in the Irish criminal proceedings. The cognitive value is also reflected in the comparison of that rule with the right to refuse to make a statement by the detained, applicable in the Polish criminal procedural law.

Historia artykułu:

Otrzymano: 28.06.2019 Zaakceptowano: 15.11.2019 Opublikowano: 16.12.2019

DOI: 10.5604/01.3001.0013.6099

Artykuł Oryginalny

Autor do korespondencji: Izabela Jankowska-Prochot; adres e-mail: izabela.maria@op.pl
